# NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN WK PPS — CENA — 2 — ZŁ

ROK 55 — KRAKÓW · CZWARTEK 14 LISTOPADA · 1946 R. — NR 277


# Uchwała o Daninie Narodowej dla zagospodarowania Ziem Odzyskanych

**WARSZAWA (PAP). Dnia 13 listopada odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta Krajowej Rady Narodowej Ob. Bolesława Bieruta wspólne posiedzenie prezydium Krajowej Rady Narodowej i Rady Ministrów, na którym został uchwalony i zatwierdzony dekret o Daninie Narodowej na [illegible] Ziem Odzyskanych.**

Na mocy dekretu dla przyspieszenia zagospodarowania Ziem Odzyskanych i ekonomicznego zjednoczenia ich z macierzą, wprowadza się Daninę Narodową, jako jednorazowe, powszechne świadczenie majątkowe. Wpływy z daniny narodowej przeznaczone są wyłącznie na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych.

Współczesnemu pokoleniu polskiemu przypadło w udziale wielkie historyczne zadanie — wydźwignięcia Polski z jej dotychczasowego zacofania gospodarczego. Możliwość zrealizowania tego zadania dało nam odzyskanie po setkach lat niewoli niemieckiej prastarych ziem piastowskich.

Czynniki kwestionujące nasze prawa do Ziem Odzyskanych posługują się argumentem o naszej rzekomej niezdolności do zagospodarowania tych ziem. Dotychczasowe osiągnięcia nasze w tej dziedzinie — przesiedlenie 4 milionów Polaków na Ziemie Zachodnie, uruchomienie przemysłu, [illegible] tu i całego życia gospodarczego i wysiedlenie Niemców są świadectwem, że Ziemie Odzyskane już zagospodarowujemy.

Zakończył się okres przejmowania na Ziemiach Odzyskanych gotowych lub w niewielkim stopniu zniszczonych obiektów gospodarczych, mieszkań i zabudowań. Dalszy rozwój naszego osadnictwa wymaga dokonania szeregu inwestycyj, uruchomienia zniszczonych warsztatów pracy i odbudowania osiedli ludzkich. Uchwalona danina będzie wyrazem woli całego narodu, wszystkich jego warstw i grup, umożliwi poważne zwiększenie inwestycji na Ziemiach Odzyskanych i wzmocnienie naszej potęgi gospodarczej. Będzie to najlepsza i najbardziej godna narodu naszego odpowiedź na zakusy protektorów i obrońców Niemiec. Uchwalona danina jest powszechna. Dotyczy ona wszystkich Polaków, nie obejmując jedynie emerytów, inwalidów, osób pobierających renty oraz osób zwolnionych z podatku od wynagrodzeń. Danina jest sprawiedliwa — przewiduje wysoką progresję w stosunku do silniejszych majątkowo warstw ludności, oraz ulgi dla gorzej uposażonych grup świata pracy i gospodarstw zniszczonych i słabych.

Danina winna być wpłacona szybko, aby była jak najbardziej wydajna.

Dekret przewiduje udział w wymiarze daniny czynnika społecznego.

Dekret o daninie narodowej uchwalony został jednomyślnie.

Pełnomocnikiem rządu dla przeprowadzenia daniny mianowany został dyrektor mgr. Wiktor Kościński.

## Wezwanie w sprawie Daniny Narodowej

Na łącznym posiedzeniu Prezydium KRN i Rady Ministrów uchwalono następujące wezwanie:

*„OBYWATELE!*

*Przed Narodem naszym stoi wielkie zadanie szybkiego zagospodarowania Ziem Odzyskanych, gospodarczego scalenia ich z macierzą. Na Ziemiach Odzyskanych od Śląska po Bałtyk, pracuje dzisiaj około 5 milionów Polaków, aby w pełni wyzyskać dla kraju wielkie bogactwa Ziem Odzyskanych, towarzyszyć musi wysiłkom tych milionów wysiłek zbiorowy całego Narodu. Od tego zależy dobrobyt Rzeczypospolitej i wszystkich jej obywateli.*

*Aby szybko zakończyć akcję pełnego zagospodarowania Ziem Odzyskanych,*

*aby odeprzeć zakusy wrogiej propagandy Niemców,*

*RZĄD JEDNOŚCI NARODOWEJ*

*uchwalił w dniu 13 listopada 1946 r.*

*dekret*

*o DANINIE NARODOWEJ*

*na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych, które są dzisiaj i pozostaną polskie po [illegible].*

*Nie poszła na [illegible] ofiara krwi, która wskrzesiła Polskę do niepodległego bytu. Nie pójdzie na marne ofiara mienia, która da nam możność pełnego wykorzystania gospodarczego Ziem Odzyskanych, a przez to samo stworzy mocną podstawę naszej niepodległości, bezpieczeństwa naszego państwa i dobrobytu jego obywateli. Danina Narodowa będzie dowodem, że dzieło to potrafimy [illegible] nem zbiorowym zwycięsko doprowadzić do końca.*

*O b y w a t e l e!*

*Rząd Jedności Narodowej wzywa w[illegible] do współuczestnictwa w zbiorowym wysiłku pracy dla Ziem Odzyskanych, [illegible] szybkiego, powszechnego [illegible] Daniny Narodowej.*

*Danina jest powszechna, [illegible]*

*Daninę uiszczać będzie zarówno gospodarka prywatna, spółdzielcza, jak i państwowa. Wymiar dokonany przez czynnik społeczny, zapewni sprawiedliwe jej rozłożenie. Niechaj społeczeństwo przez powszechne i szybkie uiszczenie daniny, zapewni jej wydajność".*

Wezwanie podpisali.

Prezydent Krajowej Rady Narodowej
Zastępcy Prezyd. Kraj. Rady Narodowej
Członkowie Prezydium Kraj. Rady Nar
Prezes Rady [illegible]
Wicepremier i Min. Ziem Odzyskanych
Wicepremier i Minister Roln. i Ref. Roln
i ministrowie Rządu Jedności Narodowej

*Sprawa Triestu:*

# Czy Jugosławia i Włochy dojdą do porozumienia?

NOWY JORK, 14. 11. (PAP). Na wtorkowym posiedzeniu konferencji ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki, minister Molotow zaproponował, aby [illegible] rozpatrzyć projekt statutu dla Triestu, oparty na następujących zasadach: 1) gubernator ma dopilnować wykonania statutu, 2) gubernator będzie miał prawo kasowania praw i rozporządzeń niezgodnych ze statutem, 3) wszystkie wojska obce, stacjonowane w wolnym okręgu Triestu, zostaną wycofane w określonym terminie, po wejściu w życie traktatu pokojowego z Włochami.

Minister Byrnes sprzeciwił się przyjęciu propozycji radzieckiej jako podstawy dyskusji zastępców.

W wyniku dyskusji uzgodniono, że Rada rozpatrzy ponownie projekt francuski.

### 3 ARTYKUŁY TRAKTATU Z WŁOCHAMI

Na [illegible] spraw zagranicznych na wieczornym posiedzeniu przyjęła 3 artykuły traktatu [illegible]:

1) Ludność na obszarach odstąpionych podlegać będzie prawom krajowym.

2) Rząd włoski nie będzie prześladował Włochów, oddanych sprawie so[illegible].

3) Rada przyjęła projekt brytyjski, aby rząd włoski podjął akcję dla niedopuszczenia do odrodzenia na terytorium Włoch organizacyj faszystowskich.

### „WŁASNA SPRAWA" WŁOCH I JUGOSŁAWII

Minister Byrnes zapoznał konferencję ministrów z odpowiedzią, udzieloną przez rząd amerykański rządowi włoskiemu na jego zapytanie, dotyczące wskazówek w sprawie ewentualnych rokowań bezpośrednich pomiędzy Włochami i Jugosławią na temat Triestu.

Ewentualne bezpośrednie rokowania rządów włoskiego i jugosłowiańskiego, są ich własną sprawą.

### NENNI JEDZIE DO JUGOSŁAWII

(BBC). Jak donoszą z Rzymu, włoski minister spraw zagranicznych Nenni uda się do Jugosławii, celem przeprowadzenia rozmów z marsz. Tito w sprawie Triestu oraz ostatecznego załatwienia kwestii spornych w związku z ustaleniem granic włosko-jugosłowiańskich.

### SYN ROOSEVELTA w ZSRR

MOSKWA 14. 11. (PAP). W dniu 12 listopada przybył tu syn zmarłego prezydenta Roosevelta Elliot Roosevelt z małżonką.

# Radziecka odpowiedź

LONDYN, 14. 11. (BBC). Agencja Reutera donosi, że rząd brytyjski otrzymał odpowiedź radziecką na notę precyzującą stanowisko Wielkiej Brytanii w sprawie rewizji układu o cieśninach tureckich zawartego w Montreux. Jest to odpowiedź na notę z października b. r.

### STARZY TOWARZYSZE ZJEDNUJĄ NOWYCH

*Akcja pod hasłem: „Na 1-go stycznia PPS — Partią półmilionową!" — rozwija się coraz pomyślniej na terenie całej Polski. Oto garść najnowszych informacyj o osiągnięciach szeregu długoletnich bojowców PPS:*

*Tow. Aleksander Kurek z Lublina, członek PPS od 15 lat, zjednał w bieżącej akcji 83 nowych pepesowców i obiecuje, że już wkrótce przekroczy „setkę". Tow. Kurek był w czasie okupacji czynnym członkiem R. PPS w Lubelszczyźnie, po wyzwoleniu zaś Lubelszczyzny spod jarzma hitlerowskiego jako jeden z pierwszych przystąpił do szerzenia wśród społeczeństwa idei socjalizmu.*

*Tow. Jan Ćwirta, znany działacz społeczno-polityczny z powiatu krasnostawskiego, zawsze wierny sztandarom PPS, zwerbował 26 nowych członków.*

*Tow. Mieczysław Ziomkowski z Powiatowego Komitetu w Lublinie wprowadził do PPS 64 nowych członków.*

*— Najlepiej przyczynię się — mówi tow. Ziomkowski — do poprawy bytu klasy robotniczej i do stabilizacji stosunków w Polsce, werbując jak najwięcej nowych wartościowych członków dla Polskiej Partii Socjalistycznej.*

*Z Poznania otrzymaliśmy ogólne dane o postępach akcji. Przodują tu Zakłady „Siła, Światło i Woda" w Poznaniu.*

*Do PPS wstąpiło ponad trzy tysiące nowych członków.*

# Na szachownicy czterech ministrów

## Nieznaczne przesunięcia stanowisk

Czterej ministrowie spraw zagranicznych zakończyli badanie zaleceń Konferencji Paryskiej. Stanowiska, zajęte przez różne delegacje na Konferencji Paryskiej, nie uległy żadnym zmianom. Jest również widoczne, że zalecenia Konferencji bez względu na większość, jaką zostały uchwalone, nie mają żadnego wpływu na stanowisko Czterech. Jedynym wynikiem było stwierdzenie, że nie ma jedności w sprawach odszkodowań bułgarskich, włoskich, rumuńskich i węgierskich, jak również w sprawie statutu Dunaju, granicy grecko-bułgarskiej i sprawy Triestu.

Pozytywne rezultaty, o ile je tak można nazwać, zostały osiągnięte poza zebraniem Czterech ministrów. Należą do nich: bezpośrednie kontakty włosko-jugosłowiańskie, memorandum greckie w sprawie granicy grecko-bułgarskiej, memorandum węgierskie w sprawie odszkodowań.

Co się tyczy rozmów Tito-Togliatti, to w Waszyngtonie nie zdają sobie dokładnie sprawy z zamiarów rządów belgradzkiego i rzymskiego. Angloamerykanie odnoszą się nieufnie do tych pertraktacji, które w rezultacie mogą doprowadzić do zwiększenia wpływów włoskiej partii komunistycznej. Zarówno Londyn, jak i Waszyngton nie mogą odnosić się przychylnie do bezpośredniego układu, nie biorącego pod uwagę koncepcji angloamerykańskich co do odbudowy politycznej Europy.

Sprawa odszkodowań również nie posunęła się naprzód i prawdopodobnie zostanie powierzona rzeczoznawcom. Po raz pierwszy można tu zaobserwować załamanie się dotychczasowego wspólnego frontu anglo-saskiego. Związek Radziecki i Ameryka stoją na stanowisku gospodarki ogólnej i chciałyby odszkodowania zmniejszyć do minimum. Natomiast Anglia i Francja są zdecydowane żądać pełnego wynagrodzenia strat, poniesionych przez swoje narody.

Memorandum greckie w sprawie granicy grecko-bułgarskiej stawia tę sprawę w nowym świetle. Memorandum jest popierane przez Anglosasów, a zwalczane przez ZSRR.

Każdy z tych problemów nie daje wiele pola do ugody. Toteż w kołach obserwatorów wyraża się poglądy dość pesymistyczne. O ile nie będzie mogło dojść do kompromisu na postawie ustępstw w jednych sprawach, w celu otrzymania rekompensaty w innych — to konferencja Czterech może znowu utknąć.

# Komunikat rządu Kanady w sprawie polskiego mienia

OTTAWA, 14. 11. (SAP). Po długiej 45-minutowej rozmowie kanadyjskiego wiceministra spraw zagranicznych z posłem polskim Dr Alfredem Fiderkiewiczem, rząd kanadyjski ogłosił komunikat.

Rząd kanadyjski podaje do wiadomości, że rozpatrzy, czy może prawnie udzielić pomocy posłowi polskiemu w sprawie ukrytego skarbu oraz zabytków i dzieł sztuki.

Komunikat stwierdza, że rząd kanadyjski nie mógł brać na siebie żadnej odpowiedzialności w momencie, kiedy złożony został w Kanadzie skarb polski. Wymiana listów z 1940 r. jest dowodem, że rząd kanadyjski nigdy nie podjął się opieki nad skarbem, nawet na czas przejściowy.

Część skarbu złożona na farmie eksperymentalnej, została odebrana przez polską delegację, co zaś się tyczy reszty skarbu, to na razie nie można nic więcej zrobić, jak tylko ustalić prawo własności.

Jest zresztą bardzo możliwe — opierając się na pewnych poszlakach — że brakująca część polskiego narodowego mienia zostanie w krótkim czasie odnaleziona.

# Tow. Premier we Wrocławiu

WROCŁAW, 14. 11. (PAP). W czasie swego pobytu we Wrocławiu, tow. Premier Osóbka-Morawski w towarzystwie wojewody Piaskowskiego i członków W. K. PPS. zwiedził szereg zakładów przemysłowych, między innymi Państwową Fabrykę Wagonów, gdzie spędził dłuższy czas na rozmowie z robotnikami. Tow. Premier interesował się żywo potrzebami robotników i ich bolączkami życiowymi.

Odwiedził on również Państwowe Zakłady Lotnicze na Psim Polu. Tutaj, podobnie jak w fabryce wagonów, przeprowadził dłuższą rozmowę z robotnikami, obsługującymi obrabiarki.

Ponadto tow. Premier odwiedził również młodzież akademicką politechniki wrocławskiej, przeprowadzając dłuższą rozmowę ze studentami, oraz odbył konferencję z senatem akademickim uniwersytetu i politechniki we Wrocławiu.

Po zwiedzeniu miasta tow. Premier wyjechał do Wałbrzycha.

### FINOWIE W MOSKWIE

MOSKWA, 14. 11. (PAP). W dniu 12 listopada przybyła do Moskwy fińska delegacja handlowa z ministrem spraw zagranicznych Svento i ministrem handlu i przemysłu Takki na czele.

# Dlaczego Turcja nie przystąpiła do wojny?

LONDYN, 14. 11. (BBC). Marszałek Wilson wydał oświadczenie, w którym wyjaśnił, dlaczego Turcja nie wzięła udziału w ostatniej wojnie. Otóż Turcja nie przystąpiła do wojny, bowiem nie wierzyła, aby Wielka Brytania mogła jej udzielić pomocy. Zresztą — jak stwierdził marszałek Wilson — przystąpienie Turcji do wojny nie miałoby poważniejszego znaczenia ze względu na zły stan uzbrojenia armii tureckiej, a przede wszystkim z powodu braku w niej jednostek zmotoryzowanych.

W jednym tylko wypadku Turcja mogłaby pomóc aliantom, a mianowicie wtedy, gdyby lotnictwo i flota brytyjska korzystały z baz tureckich.

Zneutralizowałoby to przewagę lotnictwa niemieckiego w basenach Morza Śródziemnego i Czarnego.

# 20. XI. dymisja gabinetu Bidault

LONDYN 14. 11. (BBC). — Według doniesień z Francji premier Bidault poda się do dymisji wraz z obecnym rządem w dniu 20 listopada br., kiedy to zbierze się poraz pierwszy nowowybrane Zgromadzenie Narodowe.

Do czasu wyboru nowego prezydenta Republiki utworzony zostanie rząd tymczasowy.

# 29 głosami przeciwko 9 przyjęto rezolucję australijską

(b) NOWY YORK (PAP). Na wtorkowym posiedzeniu komisji politycznej Rady Bezpieczeństwa delegat radziecki Gromyko zapowiedział, że będzie głosował przeciwko rezolucji australijskiej, dotyczącej procedury przyjmowania nowych członków do ONZ. Pierwotny wniosek, przedłożony komisji przez delegata australijskiego Haslucka, proponował, by Rada Bezpieczeństwa i Generalne Zgromadzenie na wspólnym zebraniu omówiły tę sprawę.

Przedstawiciel Wielkiej Brytanii również wypowiedział się przeciwko propozycji australijskiej.

Delegat australijski Hasluck zaznaczył, że nie zamierzał zmieniać postanowień karty. Wycofał on następnie swój wniosek pierwotny, składając następującą rezolucję:

„Generalne Zgromadzenie zwróci się do Rady Bezpieczeństwa, by poleciła komisji politycznej porozumienie się z komisją proceduralną Generalnego Zgromadzenia w celu ustalenia zasad przyjmowania nowych członków z tym że kandydatury powinny być zaakceptowane zarówno przez Generalne Zgromadzenie, jak i przez Radę Bezpieczeństwa".

Rezolucja australijska w zmienionej formie została przyjęta 29 głosami przeciwko 9 przy 6 wstrzymujących się.

Komisja odroczyła następnie swe obrady do czwartku.

# O międzynarodowy kodeks karny

WASZYNGTON, 14. 11. (PAP). Prezydent Truman oświadczył, że najwybitniejsze umysły świata powinny przestudiować możliwość stworzenia międzynarodowego kodeksu karnego, który umożliwiałby karanie winowajców wojny zaczepnej.

Prezydent wyraził nadzieję, że Narody Zjednoczone potwierdzą zasady ustalone pod tym względem w Norymberdze, kodyfikując przestępstwa przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu ludzkości.

Prezydent wyraził te poglądy w liście do sędziego Biddle'a, członka Międzynarodowego Trybunału Wojennego w Norymberdze z okazji rezygnacji Biddle'a z tego stanowiska.

### WALLACE PRZEWIDUJE KRYZYS

WASZYNGTON 14. 11. (PAP). — W oświadczeniu na temat wyników wyborów, b. minister handlu Henry Wallace wyraził obawę, że Stany Zjednoczone poznają kryzys podobny do tego, jaki nastąpił po wojnie 1914—1918 roku.

Kryzys ten — jak sądzi Wallace — może być wywołany polityką reakcjonistów republikańskich.

### W OCZEKIWANIU NA PREZYDENTA

PARYŻ 14. 11. (PAP). Historyczny pałac Elizejski, siedziba prezydentów republik, Francuskiej przygotowuje się obecnie do przyjęcia prezydenta nowej republiki, który zostanie wybrany prawdopodobnie z początkiem przyszłego roku.

Doprowadzono do porządku i odrestaurowano szereg wspaniałych salonów. Podczas wojny pałac był wprawdzie wolny od kwaterunku niemieckiego, ale doznał niemałych szkód wskutek braku opału w zimie.

# Przed nowymi trudnościami finansowymi

Prowadzenie polityki finansowej państwa jest rzeczą trudną, a specjalnie w warunkach tragicznej dewastacji, w jakiej znalazła się Polska po wyzwoleniu się spod jarzma okupanta. Mimo to jednak, udało nam się przetrwać okres najgroźniejszy, gdy o właściwej polityce finansowej w ogóle nie mogło być mowy, a gdy rynek pieniężny zalany był obiegowymi znakami okupacyjnymi złotymi, rublami, reichsmarkami. Gwałtowny i przez swą drakońskość niepopularny zabieg deflacyjny wymiany „mtynarek" na złote Narodowego Banku Polskiego w ograniczonej ilości — 500 zł. na głowę, podobny zabieg w stosunku do posiadaczy reichsmarek i wreszcie wycofanie z obiegu rubli — sytuację do pewnego stopnia opanowało. Inflacja, która istniała na terenie Generalnej Gubernii — została zahamo- [illegible]

— Ale jej możliwość w niedalekiej przyszłości spędzać musiała sen z oczu nie tylko ministra Skarbu.

Banknoty Narodowego Banku Polskiego nie miały złotego pokrycia. Złoto nasze przebywało w safesach Banku Angielskiego, w USA, Kanadzie, a co ważniejsze — produkcja, dająca najtrwalsze pokrycie, była w zalążku. Dla wypełnienia podstawowych funkcyj administracyjnych, dla opłacenia urzędników i robotników, dla wstępnych chociażby czynności zabezpieczających i wytwórczych — musiała ruszyć maszyna drukująca pieniądze, pieniądze bez pełnego pokrycia towarowego.

Ale i z tej ciasnej uliczki udało się Skarbowi Państwa wydostać. Entuzjazm pracy w pierwszych miesiącach — podciągnął produkcję, opartą na niemieckich remanentach surowcowych. Świadczenia rzeczowe i ich kartkowa repartycja — po cenach sztywnych, system stołówek, zaopatrywania pracowników wewnątrz zakładów pracy i t. d., i t. d. — przygasiły wolnorynkowe „zapały", a równocześnie konieczne sumy inwestycyjne — w poważnej mierze, wobec ujęcia przemysłu pod zarząd państwowy — przelewały się z jednej państwowej kieszeni do drugiej, a tylko [illegible] ich część poprzez płace, ujawniała się na rynku w postaci efektywnej siły nabywczej.

Sytuacja gospodarcza, a więc i finansowa poprawiała się z dniem każdym. Ale tak, jak i początkowo praca w przemyśle, komunikacji, handlu — odbywała się odcinkowo, nieomal od przypadku do przypadku, tak również i praca aparatu finansowego iść musiała drogą najmniejszego oporu, drogą planów mających na celu pokonanie doraźnych, przed oczyma stojących, przeszkód.

W miarę jednak pokonywania tych przeszkód, w miarę powolnego, lecz stałego wzrostu produkcji, wydajności pracy, w miarę zagospodarowywania wciąż nowych terenów, rozwijania (a raczej remontowania) sieci komunikacyjnej i handlowej — plany miały wciąż większy zasięg, zarówno przemysłowe, jak i finansowe.

Polityka Skarbu wciąż jednak była ostrożna. Inwestycje skromne — możliwie bez ryzyka inflacyjnego. Nawet w stosunku do Ziem Odzyskanych, gdzie przez pewien czas ryzyko inflacji było stosunkowo małe — wobec niedoboru raczej, aniżeli nadmiaru, gotówki na tych — na skutek trudności komunikacyjnych w pewnym sensie odizolowanych od reszty kraju — terenach — rząd ograniczał się do zastrzyków kredytowych, dyktowanych absolutną tylko koniecznością.

Ta ostrożność, ta pedantyczna — rzec można — ostrożność kredytowych funkcyj skarbu, choć ograniczała w tym czasie zakres odbudowy i opóźniała ją — dała jednak w efekcie stabilizację pieniądza, utrzymała w pewnych granicach skoki cen, stworzyła sytuację, w której możliwe było wprowadzenie jawnego i długoterminowego budżetowania.

Nie znaczy to oczywiście, aby pewna ilość inflacyjnego pieniądza nie dostawała się na rynek. Ale stała kontrola tego pieniądza, jego „wypompowywanie", względnie „przepompowywanie" — przy pomocy drenażu — zapobiega gwałtownym fluktuacjom wartości pieniądza, inflacji takiej, jaką znamy choćby z czasów „markowych" po pierwszej wojnie światowej. Premiowa Pożyczka Odbudowy Państwa miała i w tej mierze pewne zasługi.

Najbardziej oporny, jak dotąd wobec tych antyinflacyjnych zabiegów rządu jest kapitał ukryty, spekulacyjny, kapitał znajdujący się w rękach ludzi, unikających pracy i zetknięcia się izbą skarbową.

W chwili obecnej przed Skarbem Państwa stoi zadanie poważniejsze, aniżeli dotąd — stoi zadanie sfinansowania w 80% co najmniej (20% maksymalnie może wpłynąć z pożyczek zagranicznych) Planu Odbudowy Gospodarczej. Jeżeli dotychczasowe metody samofinansowania się wystarczały — to zawieźć one mogą w planie na wielką zakrojonym skalę. Do zysków przedsiębiorstw państwowych i państwowego przemysłu, spółdzielczości, do wpłat podatkowych dodać należy akumulację kapitałową (część przynajmniej) i to tym razem — nie świata pracy, dla którego Plan Odbudowy ma być trzylatką sytości, a nie ograniczeń. Bez sum zakumulowanych przez najsilniejszą finansowo część społeczeństwa — ciągnącego łatwe i nadmierne zyski — trudno będzie zapewnić inwestycjom realne podstawy. C. U. P. i Ministerstwo Skarbu — zanim plan finansowy będzie przedłożony — dobrze się chyba na tym zastanowią.

*Zbigniew Artliński*

# Zagalopował się w miłości...

*Winston Churchill w swojej mowie wygłoszonej w dniu otwarcia parlamentu angielskiego, znowu wiele ustępów poświęcił sprawie niemieckiej. Nic by w tym nie było dziwnego, to nie pierwsza mowa na ten temat. Churchill znany jest przecież na całym świecie jako zdecydowany przyjaciel sympatycznych pogrobowców hitleryzmu. Wiemy również i doskonale rozumiemy, że w myśl założeń ideologicznych konserwy — były premier inaczej postępować nie może. Właściwie należałoby już przejść do porządku dziennego nad tą postawą ideową pana Churchilla, gdyby nie jedno zdanie mowy, które wymaga komentarza: „Czas położyć kres zemście i odpłacie w stosunku do Niemiec".*

*To oświadczenie brzmi dość dziwnie; przecież rodacy byłego premiera w żadnym wypadku nie mszczą się na Niemcach. Żadne agencje nie zanotowały dotychczas jakiegokolwiek aktu odwetu ze strony Anglików, ale owszem, jak najbardziej serdeczne odnoszenie. Słyszeliśmy i czytaliśmy, że czułe Angielki opiekują się tkliwie dziatwą niemiecką, bo wiedzą, że ona jest przyszłością Schumacherjugend. Władze angielskie znowu troszczą się o odpowiednią ilość kaloryj, dla zmęczonych wojną Niemców. Armia angielska z czułością dba, aby nadobnym Niemkom niczego nie brakło, a nawet rasowych potomków. To samo, a może jeszcze w serdeczniejszej formie czynią Anglosasi zza oceanu — Amerykanie.*

*Więc gdzież ten odwet? Przecież nie w uniewinnieniu Schachta, ani w zdenazifikowaniu generalnego dyrektora koncernu Kruppa, męża zaufania Hitlera, tajnego radcy Baeckera? Świat również nie słyszał ani zanotował o specjalnych aktach zemsty ze strony Francuzów i Rosjan. Również żaden z narodów najbardziej poszkodowanych przez Niemców, niczego nie uczynił, co by miało formę lub sens odwetu. A przecież odpłatą byłoby, gdyby te narody postępowały podobnie w mordach i grabieży, jak Niemcy. Nikt jednak nie pokwapił się stosować metod wściekłego Germanina, odnośnie do niego, chociaż na nie w pełni zasłużył.*

*W wyrażeniach pana Churchilla jest łatwą do odgadnięcia przejrzystość — te zdania mowy są przygrywką do konferencji pokojowej z Niemcami. Chodzi o zagłębie Ruhry, chodzi o zachodnie granice...*

*Lecz tym razem nie! Nie damy naszych Ziem Zachodnich, bo my też mamy prawo do życia. Ziemia tam nasza, odwieczna i lud tam nasz. Dlatego niech pan Churchill nasz były farbowany sprzymierzeniec — nie próbuje się wcielać w widmo Loyda George'a. A radzimy również, aby w objawach sympatii dla Niemców, zachował pewien umiar, który bardzo przystoi mężom [illegible]*

*S. R.*

# Jak doszło do zaproszenia Niemiec na konferencję socjalistyczną

**Delegaci na międzynarodową konferencję socjalistyczną opuścili Bournemouth, udając się w podróż powrotną.**

**Jak wiadomo, na posiedzeniu końcowym w niedzielę odrzucono sprzeciw delegacji socjalistów polskich i w głosowaniu zdecydowano zaprosić socjalistów niemieckich na przyszłą konferencję w Zurychu w charakterze „niepełnych" członków.**

**United Press donosi, że tylko Polska Partia Socjalistyczna głosowała przeciw tej decyzji. Delegacje Czechosłowacji, Rumunii, Węgier i Palestyny powstrzymały się od głosowania, a delegaci Austrii i Szwajcarii opuścili konferencję przed głosowaniem.**

# Handel zagraniczny i tranzyt w miejsce dostaw UNRRA

Zgodnie z narodowym planem gospodarczym znaczna część towarów wchodzących w skład naszego handlu zagranicznego., będzie przechodziła przez polskie porty. Dotychczasowe umowy handlowe uwzględniają ich potrzeby. Szereg obecnie zawieranych umów z państwami zamorskimi, jak n. p. umowy z Egiptem i Argentyną, niewątpliwie wpłyną w przyszłości na ożywienie w jeszcze znaczniejszej mierze, niż miało to miejsce przy nasileniu dostaw UNRRA. Towary eksportowane i importowane przez nas zużytkują bowiem wtedy znaczną część naszej zdolności przeładunkowej. Obok handlu zamorskiego do rozwiązania problemu należytego zatrudnienia portów mógłby nam dopomóc tranzyt zagranicznych towarów. Byłoby to szczególnie ważne w obecnym okresie, w którym handel zagraniczny zaczął się dopiero rozwijać.

Porty polskie są doskonale związane komunikacyjnie z naszymi środkowo-europejskimi sąsiadami Czechosłowacją i Węgrami a w dalszej kolejności z Jugosławią i Rumunią. Oczywiście osiągnięcie pozycji państwa tranzytowego nie jest łatwe.

Należy w tym celu przede wszystkim odpowiednio wyposażyć nasze porty w urządzenia przeładunkowe. Tylko nowe urządzenia, działające z niezawodną sprawnością, zdolne są stanąć do walki konkurencyjnej z urządzeniami innych portów północnej Europy. Pod tym względem nasi sąsiedzi, którzy będą korzystać z tych urządzeń przeładunkowych, winni nam przyjść z techniczną pomocą. Powinna tu również wchodzić w grę współpraca w tej mierze sąsiedzkich przemysłów.

Nie mniej ważnym zagadnieniem jest sprawa uczynienia naszych portów konkurencyjnymi z punktu widzenia oddawanych przez nie usług oraz wysokości opłat ponoszonych przez tranzytowe towary.

Oczywiście w obecnych nieustabilizowanych warunkach komunikacyjnych nie łatwo jest pokusić się o danie jakiegoś obrazu porównawczego kosztów ponoszonych przez towary, przechodzące przez porty Bałtyku i Morza Północnego. Niewątpliwym jednak pozostaje fakt że jeżeli chcemy, aby nam powierzono towary dla przewozu, to musimy przewozić i przeładowywać je taniej i sprawniej od naszych przypuszczalnych konkurentów.

W pierwszym rzędzie będziemy zmuszeni położyć nacisk na podniesienie wydajności pracy przeładunkowej w portach. Trudności na tym odcinku zmniejszają się niewątpliwie wraz z polepszeniem zaopatrzenia kraju w związku z zawodowym planem gospodarczym.

W dalszym ciągu nasz aparat handlowo-akwizycyjny, spedytorski i maklerski, winien tu zdać egzamin ruchliwości i sprężystości kupieckiej i to zarówno w sektorze państwowym, jak spółdzielczym i prywatnym. Atmosfera przyjaźni i zgody sąsiedzkiej, łącząca nas z państwami-kontrahentami, winna ułatwić nawiązanie nowych kontaktów. Kolejnictwo, które dotychczas doskonale wywiązywało się z włożonych na nie zadań, niewątpliwie i to stanie na wysokości zadania. Koniecznym jest również dostosowanie taryf kolejowych do wymagań konkurencyjności naszego transportu.

## ZACHARIADES SKAZANY ZAOCZNIE

ATENY 14. 11. (SAP). Trybunał ateński skazał zaocznie Zachariadesa, przywódcę greckiej partii komunistycznej na 7 miesięcy więzienia. Zachariades został oskarżony na wiosnę r. b. o „podburzanie do rewolucji".

## MAŁY PROCENT GŁOSUJĄCYCH

RZYM 14. 11. (PAP). Wybory administracyjne do rad miejskich, które odbyły się w niedzielę, wykazały wszędzie bardzo mały odsetek głosujących.

W Rzymie głosowało 57% uprawnionych do głosowania, w Genui 66 proc., we Florencji 75 proc., w Neapolu 47 proc., w Palermo 36 proc.

# Gdzie jest Rozalia?

LONDYN 14. 11 (SAP). Od wczesnego rana we wtorek, Scotland Yard rozplakatował wszędzie rysopis młodej kobiety żydowskiej, posądzonej o kontakt z Irgun Zwai Leumi. Szef specjalnego Oddziału Scotland Yardu, Leonard Burt, doniósł, że poszukuje się narzeczonej przywódcy organizacji terrorystycznej Sterna.

„Daily Mail" pisze o niej, jako o młodej 30-letniej kobiecie, nazwiskiem Rozalia Attabeh. Kilka dni temu przybyła ona do Liverpoolu, po czym spędziła jedną noc w hotelu w Londynie.

Policja przeprowadza dochodzenia, aby ustalić, kto był nadawcą tajemniczej rozmowy telefonicznej, w której zagrożono życiu jednego z wyższych urzędników państwowych.

## Indie...

KALKUTA. Liga Muzułmańska oświadcza, że „w prowincji Bihar wiele osób padło ofiarą zamieszek" — liczba zabitych wynosi ponad tysiąc. Około 200 wiosek zdewastowano, a w jednej z tych wsi zmasakrowano 400 osób, w tym kobiety i dzieci.

### DZISIEJSZE WYKŁADY

W dniu dzisiejszym, t. j. w czwartek 14 bm., w ramach I kursu dla terenowych aktywistów PPS, organizowanego przez Wydział Propagandowo-Polityczny WK PPS odbędą się następujące wykłady:

Godz. 9—10 Partie polityczne w kraju — tow. Józef Machno.
Godz. 10—11 Aktualne zagadnienia programowe — tow. red. Tadeusz Sołtan.
Godz. 11—12 Historia PPS jako nauka taktyki politycznej — tow. mgr. Stefan Kaciczak.
Godz. 12—13 Sytuacja gospodarcza kraju—tow. Jan Rejman.

W godzinach popołudniowych zajęcia seminaryjne prowadzić będą tow. tow. Kaciczak i Dylowicz. Wykłady i zajęcia odbywają się w Sali Konferencyjnej MK PPS (Rynek Gł. 30 I piętro). Obecność wszystkich zapisanych słuchaczy obowiązkowa. Znowu napad na Komitet

### ZEBRANIE

Dzisiaj, t. j. we czwartek, dnia 14 listopada o godz. 17-tej odbędzie się zebranie aktywów kobiecych miasta Krakowa.

Zebranie będzie miało miejsce w lokalu referatu kobiecego, Rynek Główny 30 II piętro, sala 55.

Wszystkie komitety fabryczne i dzielnicowe PPS obowiązane są wysłać 2—3 delegatek. Obecność obowiązkowa.

### SZKOŁA ROLNICZA im. T. KOŚCIUSZKI

(o. d.) Z okazji uroczystości zakończenia Roku Kościuszkowskiego w Tarnowie, tamtejszy Komitet Kościuszkowski postanowił nazwać Szkołę Rolniczą w Gumniecach imienia Tadeusza Kościuszki.

W dniu 24 bm. zostanie odsłonięta pamiątkowa tablica z popiersiem Naczelnika. W uroczystości tej weźmie udział Zawodowy Związek Kolejarzy z Krakowa, który wystawi montaż sceniczny mgr. Kozienia p. t.: „Kościuszko".

## *Zdrowie studentów zagrożone!*

# Dom dla akademików chorych na gruźlicę

W Krakowie na Uniwersytecie Jagiellońskim studiuje około 15 tysięcy studentów.

Znikoma ich część, to jest 2180 osób mieszka w Domach Akademickich. Ale i ci „szczęśliwcy" warunki mieszkaniowe mają bardzo — niehigieniczne.

Do jednego pokoju 3,5×3,5 metra stłacza się trzy osoby, które formalnie duszą się z braku powietrza, nie mają się gdzie uczyć, nie mogą się skupić, ani spokojnie pracować nad magisterium, bo oprócz trzech łóżek mieści się w pokoju jedynie maleńki stolik, na którym niepodobna rozłożyć notatek i książek, bo wtedy współtowarzyszki nie miałyby miejsca do nauki i spożycia posiłków.

Jeżeli społeczeństwo angażuje duże sumy na pomoc dla studentów, dla zorganizowania im możliwych warunków do nauki, może i powinno żądać, by pieniądze te nie poszły na marne.

Tymczasem, w takich warunkach żyjąc, przy głodowych racjach żywnościowych, nauce i zarobkowej pracy, do której zmuszonych jest 99% studentów — młodzież narażona jest na utratę zdrowia, tym bardziej, że r a z e m z c z d r o w y m i — mieszkają g r u ź l i c y!

To fakt przerażający! Student, który przebywał w sanatorium w Zakopanem (znów — na koszt społeczny) przyjeżdża do Domu Akademickiego i w gwałtownie pogorszonych warunkach mieszkając, ucząc się i pracując, naturalnie w bardzo szybkim czasie powraca do poprzedniego stanu, albo nawet zapada gorzej na gruźlicę.

Na co są narażeni jego współmieszkańcy? Ludzie poruszający się na przestrzeni 12 m², śpiący niemal razem?!

Naturalnie pomyślano już o zaradzeniu złemu i postanowiono stworzyć osobny dom dla studentów-gruźlików.

Tymczasem, mimo nader życzliwego ustosunkowania władz, a szczególnie ob. premiera Osóbki-Morawskiego, oraz ob. wojewody Pasenkiewicza — mimo, iż całkowite wyposażenie tego domu, ofiarowane przez Radę Polonii Amerykańskiej, Amerykański Polski Czerwony Krzyż — już jest, — utworzenie tego Domu Akademickiego odwleka się z powodu... braku lokalu!!

BRAK DOMU NA TAKI CEL!!?

Początkowo pertraktowano o dom przy ul. Lenartowicza 14, ponieważ jednak dotychczas zajmował go Związek Inwalidów, projekt nie został zrealizowany.

Wobec tego ob. premier obiecał dom, obecnie zajęty przez „Społem" w Woli Justowskiej. Jednak otwarcie Domu musiałoby się odłożyć do momentu zwolnienia go przez „Społem". Jedynie dzięki uprzejmości ob. Szymkiewicza, delegata ministra Oświaty, udało się uzyskać na jeden rok dom w Przegorzałach. Znalazłoby tam miejsce 150 studentów, których do Krakowa na wykłady dowoziłoby specjalne auto.

Należy się spodziewać, że dom ten będzie rychło zorganizowany i oddany do użytku potrzebującym.

Student nie może być narażony na chorobę, która zniweczy wysiłek nietylko jego własny, ale społeczeństwa i państwa, które dały mu możność uczenia się przez pomoc materialną. M. Jezierska

# Kursy dla zespołów śpiewaczych

(c. d.) Przerwa w ciągłości pracy zespołów chóralnych przez 6-letnią okupację spowodowała brak nowych sił śpiewaczych.

Uniemożliwia to obecnie postawienie chórów na odpowiednim poziomie artystycznym. W tym celu Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w porozumieniu z Państwową Filharmonią, organizuje dwa kursy solfeża dla dla wszystkich osób zainteresowanych w śpiewie chóralnym.

Kursy odbywać się będą w sali Filharmonii ul. Zwierzyniecka 1. w godzinach wieczornych. Kurs specjalny dla przygotowania śpiewaków do chóru opery operetki, i dopełnienia chóru Filharmonii odbywa się we środy od godz. 18—19.

Osobny kurs dla zespołów amatorskich będzie prowadzony po zgłoszeniu przynajmniej 10 osób. Wydział Kultury i Sztuki specjalnie poleca uwadze dyrygentów i zarządom kół śpiewaczych kurs dla śpiewaków amatorów.

Wszelkich informacyj udziela, oraz przyjmuje zgłoszenia sekretariat chóru Filharmonii w poniedziałki, środy i czwartki między godz. 17—19. Po ukończeniu kursu będą wydawane świadectwa.

### MENNICA PAŃSTWOWA PRACUJE

(o. d.) Pierwszą pracą uruchomienia znowu mennicy państwowej, było wybicie medalu pamiątkowego z wizerunkiem Tadeusza Kościuszki.

Srebro na medale zostało dostarczone z Dolnego Śląska. Projekt wykonał artysta rzeźbiarz Kalfas z Krakowa.

Dzięki staraniu Komitetu Kościuszkowskiego Rok Jubileuszowy został wzbogacony nową pamiątką. Medale wybito w ilości 500, cena za 1 sztukę wynosi 1.000 zł.

Są one do nabycia w biurze Głównego Komitetu Kościuszkowskiego.

# Subwencje dla zasłużonych profesorów

(o. d.) Wojewoda krakowski dr K. Pasenkiewicz wręczył dnia 11. 11. b. r. w dowód uznania za zasługi naukowe na niwie pracy społecznej, wybitnym uczonym krakowskim subwencje z funduszów Kultury Narodowej.

Subwencje zostały wręczone następującym profesorom U. J. rektorowi dr. Franciszkowi Walterowi, prof. dr. Adamowi Krzyżanowskiemu, prof. dr. Stanisławowi Pigoniowi i prof. Henrykowi Mościckiemu.

W najbliższych dniach zostanie wręczona analogiczna subwencja prezesowi Akademii Umiejętności prof. dr. Kazimierzowi Nitschowi.

# Na uruchomienie akademickiej stołówki

Wszyscy znają dobrze ciężkie warunki materialne akademików i wynikający stąd wysoki procent osłabionej fizycznie i bardzo często zagrożonej gruźlicą młodzieży.

W dzisiejszych warunkach, kiedy wyniszczeni długoletnią okupacją potrzebujemy do odbudowy kraju licznych rzesz fachowców i ludzi wykształconych, całe społeczeństwo musi zdać sobie sprawę z obowiązku popierania wszystkimi środkami każdej inicjatywy zmierzającej do poprawy bytu licznych rzesz niezamożnych studentów.

16 listopada b. r. o godz. 21-szej w salach własnych przy ul. Jabłonowskich 1. Akademicka Spółdzielnia Mieszkaniowa Demokratycznych Organizacji Młodzieżowych organizuje inauguracyjną „Zabawę Taneczną", z której czysty dochód przeznaczony jest na uruchomienie stołówki akademickiej.

W programie część artystyczna, doskonały i tani bufet i co najważniejsze doborowa orkiestra.

Wstęp zł. 10, akademicki zł. 50.

Z uwagi na cel, wierzymy, że cały Kraków weźmie udział w tej zabawie łącząc przyjemne z pożytecznym.

### HARCERZE DLA OJCZYZNY

W czasie Zlotu Pracy Harcerek okręgu gdańskiego, jaki odbył się w Gdańsku w ubiegłym tygodniu, w ciągu jednego tylko dnia młodzież harcerska zebrała 30.000 kg. złomu żelaznego i usunęła 2250 m³ gruzu o wadze 362.000 kg. Do wykonania tego zużyto 10.500 godzin roboczych. Wizytujący zlot min. inż. Eugeniusz Kwiatkowski, Delegat Rządu do Spraw Wybrzeża, wyraził swoją opinię o harcerstwie: „Mając taką młodzież, możemy śmiało patrzeć w przyszłość".

# DOBRE RADY DLA KOBIET

*Pytanie, jak pielęgnować włosy zbyt tłuste, powtarza się w kilku listach. Podaję więc odpowiedź ogólnie.*

*Zbyt tłuste włosy są wynikiem wadliwego funkcjonowania gruczołków wydzielających tłuszcz, trzeba więc starannie pielęgnować skórę głowy, a nie tylko same włosy. Przede wszystkim musi się głowę oczyścić z łupieżu, aby skóra mogła swobodnie oddychać.*

*Należy przeto natrzeć skórę głowy, przed myciem, dobrze rozgrzaną oliwą, zawinąć ręcznikiem, po 15 min. wyczesać dokładnie gęstym grzebieniem, następnie wymyć w kilku wodach ciepłych, dodając do ostatniej łyżkę wody utlenionej, przy włosach jasnych, natomiast przy włosach ciemnych łyżeczkę sody oczyszczonej.*

*Za tydzień umyć znowu głowę nacierając ją uprzednio solą kuchenną, po czym wyczesać i wyszczotkować.*

*Trzeba koniecznie pamiętać, że niezmiernie ważną rzeczą jest codzienne rozczesywanie i szczotkowanie włosów, powinno się to robić codziennie rano i wieczorem przynajmniej przez 10 min.*

*Skoro pozbędzie się łupieżu, nie powinno się zbyt często myć głowy, wystarczy 2 razy na miesiąc, natomiast można szczotkować, efekt da się zauważyć po kilku tygodniach. Zbyt częste mycie powoduje wzmożoną pracę gruczołków i przez to coraz więcej i prędzej włosy się tłuszczą. Nie należy się przerażać, jeżeli w pierwszym tygodniu włosy będą nadal tłuste, w następnych nastąpi widoczna poprawa.*

*PANI ZOFIA D. Z BOCHNI:*

*Pyta Pani, czy zakręcanie włosów na noc, na stalowe maszynki, jest zdrowe? Otóż, Droga Pani, bardzo szkodliwą rzeczą dla włosów jest krępowanie ich na noc, trudno jednak chodzić z prostymi włosami, gdy to nie jest odpowiednie dla danej urody, dlatego też o ile koniecznie musi się je zakręcać, to najlepiej na papiloty z bibułki. Loczki będą ładne, a bibułka ma tę jeszcze właściwość, że zbiera tłuszcz z włosów.*

*Wszelkie maszynki, druciki, łamią włosy, tak, że z czasem kruszą się i wypadają. Również ondulacja żelazkowa jest bardzo szkodliwą, gdyż nieuniknioną wprost rzeczą jest nieprzepalenie włosów, najzdrowszą jest bezsprzecznie ondulacja wodna.*

*Dziękuję za miłe wyrazy. Postaram się zawsze wyczerpująco odpowiedzieć.*

*Teresa*

Zawiadamiam, że adres Redakcji uległ zmianie, proszę listy kierować: Rynek Gł. 30, redakcja „Naprzód", z zaznaczeniem dla Teresy.

# III. etap młodzieżowego wyścigu pracy

Na wniosek przedstawicieli Wydziału Młodzieżowego Komisji Centralnej Zw. Zawodowych, zebrani na konferencji dnia 26 września 1946 r., kierownicy Wojewódzkich Komitetów Organizacyjnych II Etapu Młodzieżowego Wyścigu Pracy postanowili:

1) II Etap Młodzieżowego Wyścigu Pracy zakończyć z dniem 31-go października 1946 r.

2) Uznając w obecnym okresie odbudowy konieczność kontynuowania dalszych Etapów Wyścigu Pracy rozpocząć natychmiast, po zakończeniu II Etapu, III-ci Etap Młodzieżowego Wyścigu Pracy.

3) Dniem rozpoczęcia III-go Etapu jest formalnie dzień 1-go listopada, faktycznie 5 listopada 1946 r.

4) III Etap Młodzieżowego Wyścigu Pracy obejmuje młodzież, oprócz woj. łódzkiego, dolno-śląskiego, śląsko-dąbrowskiego i poznańskiego, które biorą udział w II etapie, także młodzież pozostałych województw z woj. warszawskim na czele, które już w czasie trwania Wyścigu Pracy zgłosiło swój akces.

Młodzieżowy Wyścig Pracy, który został zorganizowany z inicjatywy Związku Walki Młodych, na terenie województwa łódzkiego (I Etap) obejmował około 3.000 uczestników.

II Etap został rozszerzony na 4 województwa: łódzkie, dolno-śląskie, śląsko-dąbrowskie i poznańskie i obejmuje ponad 40.000 uczestników przy współpracy wszystkich Organizacyj Młodzieżowych z Sekcjami Młodzieżowymi Zw. Zawodowych na czele.

Młodzież poprzez udział w tym etapie odpowiedziała 3-krotnie tak na pytania postawione w referendum.

W III-cim Etapie, który już się rozpoczął, młodzież całej Polski stając do Wyścigu Pracy, jeszcze raz daje dowód dojrzałości politycznej i zrozumienia, że czuje się nierozerwalnie złączona z Rządem Jedności Narodowej i z całych sił popiera stanowisko bloku demokratycznego.

W tym Etapie, oprócz zajęcia wyraźnego stanowiska za blokiem demokratycznym przeciw próbom rozbicia klasy robotniczo-chłopskiej, młodzież zwraca się z apelem do starszych, aby ze swej strony, idąc za przykładem woj. poznańskiego, organizowali Wyścig Pracy dla robotników i pracowników powyżej lat 25, których nie obejmuje Młodzieżowy Wyścig Pracy.

## Z życia PARTII

### Uroczystość w Nowym Sączu

W dniu 10. 11. br. w Nowym Sączu w sali Teatru Miejskiego odbyła się uroczysta Akademia ku uczczeniu pamięci Wielkiego Trybuna Ludu, Ignacego Daszyńskiego.

Wczesnym rankiem poczęły się zjeżdżać delegacje ze sztandarami Komitetów z powiatu. Przed wejściem na salę nasi OMTUR-owcy dekorowali każdego czerwonym goździkiem. Nastrój panuje odświętny, każdy w skupieniu, bo to wielka uroczystość. Dziś Nowy Sącz czci pamięć swego Wodza. Wszyscy z zapartym oddechem patrzą na scenę przepięknie udekorowaną. Sztandary, wieńce, kwiaty, a w środku, w złotych ramach portret Ignacego Daszyńskiego.

Zagaja tow. Greń, następnie orkiestra Z. Z. K. odegrała „Czerwony Sztandar", po czym na trybunę wchodzi owacyjnie witany delegat WK PPS w Krakowie — tow. Bocian. W dłuższym przemówieniu nakreślił on żywot jednego z największych naszych szermierzy i nauczycieli socjalizmu Ignacego Daszyńskiego. Mówca zaznaczył, że Ignacy Daszyński obudził myśl socjalistyczną w klasie robotniczej, a celem jego życia było wyrównanie krzywdy szerokich mas robotniczych, które miały na swych sztandarach hasła „Niepodległość i Socjalizm". Następnie dziatwa z R. T. P. D. wystąpiła z deklamacjami, po czym nastąpiły produkcje orkiestry Z. Z. K. i Robotniczego Towarzystwa Śpiewaczego „Echo".

### PODZIĘKOWANIE

Powiatowy Komitet P. P. S. i OM TUR w Tarnowie składa serdeczne podziękowanie Dyrektorowi Szpitala w Bochni tow. dr. Kuśnierczykowi Tadeuszowi i pozostałemu personelowi za troskliwą opiekę nad poszkodowanymi członkami P. P. S. i OM. TUR. w katastrofie samochodowej w dniu 3. 11. 1946 r. w Bochni, jakoteż miejscowej ludności za natychmiastową pomoc udzieloną przy wypadku.

### ZJAZD W TARNOWIE

W niedzielę, dnia 17. 11. 1946 r. o godz. 10-tej odbędzie się w Tarnowie Zjazd Powiatowy Polskiej Partii Socjalistycznej, na którym przemawiać będzie tow. dr Bol. Drobner.

### SUBWENCJE DLA UNIW. LUDOWEGO

(o. d.) Główny Komitet Kościuszkowski udzielił subwencji zł 100.000 Uniwersytetowi Ludowemu w Racławicach.

### ZNOWU NAPAD NA KOMITET DZIELNICOWY

Nocą z ub. soboty na niedzielę około godz. 1-szej nieznani sprawcy usiłowali poraz drugi dokonać bezczelnego napadu na Dzielnicowy Komitet PPS Krowodrza przy ul. Wrocławskiej 12.

Sprawcy po nieudałych próbach zerwania tablicy Komitetu, obrzucili okna kamieniami, wybijając szyby, a następnie korzystając z ochrony ciemności, zbiegli.

Drugi wypadek napadu na Dzielnicowy Komitet PPS na przestrzeni kilku dni wywołał zrozumiałe oburzenie wśród towarzyszy dzielnicy Krowodrza i innych Komitetów.

Władze podjęły dochodzenia celem ustalenia sprawców bezczelnej napaści.

### 30 MILIONÓW NA STYPENDIA AKADEMICKIE

Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych przeznaczyło na rok akademicki 1946/47 — 30 milionów złotych na akcje stypendialne dla niezamożnej młodzieży akademickiej.

Wysokość jednego stypendium wynosi 1500 złotych miesięcznie.

### PLAN GOSPODARCZY

W ramach rozpoczynającej się akcji odczytowej, organizowanej przez krakowski ośrodek Zw. Niezależnej Młodz. Socjalistycznej, w najbliższy piątek, dn. 15 bm. o g. 19 tow. red. Tad. Sołtan wygłosi prelekcję: „Gospodarka planowa i sprawa odbudowy", w której omówi zagadnienia teoretyczne i praktyczne, związane z 3-letnim planem gospodarczym. Odczyt ten przeznaczony dla członków partii ZNMS, OM TUR, sympatyków oraz gości, odbędzie się w sali konferencyjnej MK PPS. (Rynek Główny 30, I piętro).

## w TEATRACH

**TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO** godz. 10 „Wesele" Stanisława Wyspiańskiego.

Godz. 19 „Halka" Stanisława Moniuszki.

**STARY TEATR** — duża sala — godz. 18.30 „Orfeusz" Anny Świrszczyńskiej. Mała sala — godz. 19,15 „Żeglarz" J. Szaniawskiego.

**TEATR KAMERALNY TUR-u** — godz. 19.15 „Miasto w dolinie" J. B. Priestleya.

**SIEDEM KOTÓW** — godz. 19.15 Wesoła rewia „Od Kankana do Swinga".

**GROTESKA, ul. Skarbowa 2** — godz. 16 „Kolorowe Piosenki", widowisko dla dzieci i starszych.

Godz. 19.15 „Bliźniak", komedia muzyczna Z. Gozdawy i W. Stępnia.

**TEATR OKRĘG. DOMU ŻOŁNIERZA** — godz. 19.30 „Moja siostra i ja", operetka.

**TEATR KOLEJARZA „Z. Z. K."**, Kraków, ulica Bocheńska 7, godz. 19 „Młynarz i jego córka", dramat ludowy w 10 obrazach. Opracowanie sceniczne Eugeniusza [illegible]. Ilustracja muzyczna Wa. [illegible]

## repertuar KIN krakowskich

od czwartku, dnia 14 listopada 1946

**APOLLO i SZTUKA** — film śpiewno-muzyczny z życia amerykańskiej młodzieży akademickiej p. t. „Symfonia młodości".

**WARSZAWA** — apoteoza miłości i bohaterstwa „Dni i Noce".

**UCIECHA** — ciesząca się niesłabnącym powodzeniem „Złota Maska"

**WOLNOŚĆ** — Film śpiewno-muzyczny „Wołga-Wołga".

**GDAŃSK** — „Płomień nie zgasł".

**WANDA** — Dzieje swywolnej Batelli „Wielki Przełom".

**ŚWIT** — „15-letni kapitan"

**SCALA** — sensacyjny film amerykański „Nieustraszeni".

## Radio

na dzień 15 listopada 1946 r. (piątek)

**Kraków.** 6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.30 Muzyka poranna. 6.57 Sygnał czasu i audycja na „Dzień dobry". 7.05 Muzyka poranna. 7.15 Powtórzenie dziennika. 7.35 Odczytanie programu. 7.40 Muzyka popularna. 8.40 Przerwa. 11.30 Kronika krakowska. 11.40 Rozmaitości. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Bicie zegara i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Audycja dla świetlic robotniczych. 12.35 5 minut poezji. 12.40 Koncert. 14.00 Problemy dnia. 14.10 Audycja słowno-muzyczna pt. „A. Thomas". 14.45 Kącik Akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego. 14.55 Chwila muzyki. 15.00 „Pieśni i tańce różnych narodów". 15.37 Sygnał Stacji. 15.40 „Zagadki muzyczne". 16.00 Muzyka. 16.05 Dziennik popołudniowy. 16.30 Audycja słowno-muzyczna dla chorych. 16.45 Polska Rodzina Radiowa w Łodzi. 16.55 Z życia kulturalnego. 17.00 Audycja dla młodzieży. 17.10 Koncert Małej Orkiestry P. R. 17.40 Na Ziemiach Odzyskanych. 18.00 Audycja wojskowa. 18.30 Słuchowisko pt. „Śląski Król Lear". 18.45 Poradnik językowy. 19.00 Muzyka ludowa. 19.30 Koncert Polskiej Orkiestry Kameralnej. W przerwie koncertu dziennik wieczorny z Warszawy. 21.45 Kwadrans prozy. 22.00 Odbudowujemy Warszawę. 22.15 Koncert rozrywkowy. 22.30 Rozmowa z Janem Brzozą. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.20 Program na jutro. 23.30 Koncert życzeń. 23.56 Odczytanie programu. 23.55 [illegible]

## Ze sportu

# Na marginesie występów „Kispestu"

Węgrzy wyjechali z Krakowa, „wywożąc" jedną wygraną (2:1) i jedną porażkę (0:2).

Jakie wrażenie zostawiła po sobie ta drużyna — naszym zdaniem — najlepsza z oglądanych w ubiegłym sezonie zespołów zagranicznych?

„Kispest", leader tabeli I ligi węgierskiej, zademonstrował — jak już wspomnieliśmy we wczorajszym sprawozdaniu z meczu — grę piękną, doskonałą pod względem taktycznym i technicznym, idealnie zespoloną, a co równie przyczynia się do podwyższenia poziomu piłki nożnej, grę szybką i mężną. Jeszcze jedną ważną, niezwykle dodatnią cechą graczy „Kispestu" jest elastyczność ich ruchów, dzięki wygimnastykowanym i sprężystym ciałom.

Z wyżej wymienionych dodatnich cech Kispestu na specjalną uwagę zasługuje taktyka gry, jaką zawodnicy tej drużyny stosują. I właśnie na ten temat należałoby w interesie podwyższenia poziomu naszego piłkarstwa podyskutować.

„Kispest" gra przede wszystkim mądrze, co niejednokrotnie nie było doce[illegible] przez naszą publiczność. Dlaczego? [illegible] publiczność krakowska nie tylko [illegible] nie ocenia należycie gry niektórych obcych drużyn — podkreślam obcych — ale wręcz okazuje swe niezadowolenie, gdy np. obrońca nie chcąc ryzykować pojedynku ze znajdującym się w pobliżu przeciwnikiem, skieruje piłkę w boczny aut lub poda ją bramkarzowi. Wtedy rozlegają się na widowni gwizdy i okrzyki protestu.

A więc należy jeszcze raz postawić pytanie: dlaczego?

Czyżby dlatego, że zagranie takie oddala możliwość zdobycia bramki przez drużynę, która w danym wypadku jest „pupilkiem" publiczności? Czy też dlatego, że kopnięcie piłki w aut przerywa grę, a tym samym i emocjonalne napięcie niektórych widzów?

Właśnie ostatnie dwa mecze z F. C. Kispest były klasycznym przykładem, jak to nasza publiczność nie docenia mądrej pod względem taktycznym gry. Na przykład: trio obronne Kispestu w każdej niemalże gorącej sytuacji potrafiło tak zagrać, aby swej drużyny nie narażać na niepotrzebną utratę bramki. Zdarzały się takie sytuacje, że któryś z obrońców węgierskich będąc sam na sam z Różankowskim, Graczem czy Kleczką, posyłał piłkę bramkarzowi lub po prostu w aut. I słusznie.

Lepiej zagrać w ten sposób, niż np. dryblować pod własną bramką — Legutko we wtorkowym spotkaniu czynił to bardzo często — co mogło przynieść w konsekwencji niepotrzebną bramkę.

I w takich to momentach rozlegały się na widowni gwizdy.

Drugą sprawą drażliwą jest wyśmiewanie przez publiczność nieudanych zagrań obcej drużyny, a równocześnie oklaskiwanie, jakichś całkiem łatwych wyczynów „pupilka". Nad tą kwestią zastanowimy się następnym razem i rozważymy ją dokładniej.

Odnośnie rozważanego dzisiaj zagadnienia wiemy, że zdania mogą być podzielone i czytelnicy nasi — zwolennicy piłki nożnej, będą niejednokrotnie mieli odmienny od nas pogląd, toteż prosimy o wypowiadanie się w tej sprawie listownie na adres redakcji: Kraków, Rynek Gł. 30, I. p. z zaznaczeniem — dla Z. L. Wypowiedzi krótkie i treściwe będziemy zamieszczać w ramach naszego działu „Ze sportu" z tym, że w najbliższym czasie postaramy się poruszyć w podobny sposób cały szereg zagadnień, związanych ze sportem, a szczególnie z piłką nożną.

(Z.L.)

### ANGLIA—WALIA 3 : 0 (2 : 0)

Wczoraj popoł. w Manchesterze piłkarska reprezentacja Anglii pokonała Walię w stosunku 3 : 0 (2 : 0). Anglicy wygrali spotkanie dzięki dobrze dysponowanemu atakowi i niezawodnej grze własnej obrony.

Walijczycy byli w polu równorzędnymi przeciwnikami, brakowało im jednak dobrych strzelców.

Bramki zdobyli: Mannion 2 i Lawton 1. Widzów 60.000.

Sąd Grodzki w Krakowie,
Dnia 4 listopada 1946 r.
Sygn. I. 1. Zg. 1264/46.

### ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

1) Wilhelm Bernstein, urodz. dnia 15 lipca 1870 r. w Krakowie, syn Leopolda i Elżbiety.

2) Gustawa Bernstein, urodzona dnia 20 sierpnia 1882 r. w Krakowie, córka Saula i Franciszki Herzogów mieli zginąć we Lwowie we wrześniu 1943 r. wywiezieni z Bochni na stracenie do Bełżca.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniony poniósł śmierć, zarządza się na wniosek Stanisławy Teitelbaum, zam. w Pradze, postępowanie o stwierdzenie zgonu, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sędzia grodzki:
Wessely m. p.



Sąd Grodzki w Krakowie
Dnia 24 września 1946 r.
Sygn. I. 3. Zg. 1280/46.

### ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA CELEM STWIERDZENIA ZGONU

Dr Stanisław Remin, syn Michała i Agnieszki ze Stochów, urodz. 27. IV. 1893 r. w Krakowie, przebywał w roku 1942 w Zakładzie w Kobierzynie, skąd w czerwcu 1942 r. miał być wywieziony do Oświęcimia, od czerwca 1942 roku ślad po nim zaginął. Nie wiadomo, czy pozostaje przy życiu. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci, zarządza się na wniosek Heleny Remin, zam. w Krakowie, ul. Topolowa l. 10, wszczęcia postępowania celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem wzywa się aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie w terminie 1-no miesięcznym od tego ogłoszenia, gdyż w przeciwnym razie może być uznany za zmarłego.

Wzywa się wszystkie osoby, które mogą udzielić wiadomości o zaginionym, aby w terminie powyższym doniosły o nich Sądowi.

Sędzia grodzki:
Dr Emil Regniewicz



Sąd Grodzki w Krakowie
Dnia 5 listopada 1946 r.
Sygn. I. 2. Zg. 871/46.

### OGŁOSZENIE

Na wniosek Zofii Nowakowej, zam. w Rakowicach, ul. Ułanów Nr. 38, wszczął Sąd postępowanie celem stwierdzenia zgonu jej męża Jana Nowaka, urodz. 23. VI. 1909 w Prądniku Białym, syna Józefa i Marii z Wojtowiczów, którego dnia 4 marca 1940 aresztowano za udział w bijatyce i osadzono w areszcie śledczym w Krakowie, a w dniu 11. III. 1941 na zarządzenie okupantów wywieziono do Krzesławic, gdzie miał być rozstrzelany.

Wzywa się osoby posiadające o wymienionym wiadomości, aby w przeciągu 1 miesiąca doniosły o tym Sądowi.

Sędzia grodzki:
Jan Kula

### ZA OKRADANIE FABRYKI

Dochodzenia prowadzone przez Komisję do walki z nadużyciami i Komendę Powiatową MO w Żywcu ujawniły w fabryce „Solali" szereg systematycznych kradzieży, uprawianych od dłuższego czasu przez niektórych pracowników.

W rezultacie dochodzeń aresztowano 27 osób pod zarzutem kradzieży na szkodę fabryki i sprawę przekazano do prokuratury.







## NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

### II-gi dzień ciągnienia III kl. 48 loterii

Wygrane po 100.000 zł. NrNr 45237 96248.

Wygrana 50.000 zł. Nr 41980.

Wygrane po 20.000 zł. NrNr 76319 77053 78470.

Wygrane po 10.000 zł. NrNr 13037 34[illegible] 43346 58154 75364 81294 86512 88165.

Wygrane po 5.000 zł. NrNr 7638 11653 20316 30272 33755 40003 54571 73413 82894 86127 95081.

Wygrane po 2.000 zł. NrNr 5640 9911 11812 14090 487 20050 33739 907 34825 40650 44136 46693 67321 68127 71715 76760 79434 83822 85253 88347 89235 91029 94035 905 97548.

Wygrane po 1.500 zł. NrNr 1280 2046 5762 7545 10227 11196 14816 15078 18116 19120 21576 30462 483 31009 33271 629 35633 36674 37186 38014 033 441 41783 42766 789 43132 46107 47983 48376 51676 54546 57520 59611 62580 64592 65051 177 66705 76223 77301 78516 80921 81422 91812 93391 99298 851

Wygrane po 1.000 zł. NrNr 292 825 1282 445 2417 914 3215 608 4291 5454 473 6816 7710 8288 531 9764 785 900 10574 859 11251 12034 650 656 12711 13384 15773 997 16018 485 821 17301 584 919 19542 20774 804 21184 355 436 506 657 840 22411 801 894 23782 861 24392 890 25164 521 26164 209 305 381 27409 28188 29256 385 474 30484 31002 151 283 324 743 32120 903 989 33198 816 34478 35273 679 762 976 36271 38315 509 847 39400 689 725 41368 504 42665 752 859 43145 562 645 929 44111 234 45300 283 46298 351 389 516 47008 184 583 599 626 876 883 48217 879 914 49324 665 50221 521 51622 690 52196 476 889 912 983 53154 54882 939 55255 491 712 857 57948 993 58337 410 59064 393 653 768 781 794 869 61191 410 926 62402 807 63054 64312 899 65276 354 491 66230 239 287 68224 71050 576 72118 73449 74846 75171 418 76114 901 918 77213 953 985 78707 79083 298 453 743 80639 670 935 81238 858 934 82130 83140 191 610 84382 85036 314 531 573 86814 87030 185 206 309 352 849 88886 89302 415 479 90750 670 91934 93009 131 94153 724 741 95176 543 96571 97520 939 954 98124 99183 204 912 936.

Dalszy ciąg wygranych po 250 zł z I-go dnia ciągnienia

49628 94 862 943 50016 069 314 331 391 410 426 455 655 693 701 703 720 779 780 876 51041 114 366 511 809 958 52175 265 349 418 555 609 629 742 754 776 926 978 53015 022 031 175 188 302 370 607 54192 381 390 417 542 561 562 723 55161 247 264 383 402 457 494 535 544 564 596 600 664 753 762 953 56341 466 502 615 669 57052 083 308 326 402 410 417 439 572 647 654 695 892 960 58076 536 675 683 692 698 828 920 59181 227 336 367 456 525 564 775 803 970.

60244 746 61066 108 436 484 674 834 890 62231 302 433 551 670 63171 787 948 64132 175 270 314 407 517 532 660 681 738 745 793 868 932 65010 019 155 226 245 263 459 473 592 675 779 66016 036 041 080 111 173 247 399 463 608 643 652 669 764 947 974 67231 252 292 743 753 890 68067 114 144 198 270 273 307 376 417 324 470 669 685 717 69182 264 343 388 472 554 729 733 784 793 881 70141 339 512 526 850 892 71010 987 413 558 610 771 72035 112 176 360 442 467 484 540 618 692 745 807 852 873 73111 263 298 442 525 640 648 675 810 911 960 74090 373 523 524 602 648 655 710 782 816 75022 036 067 089 255 300 372 410 505 515 558 649 673 764 848 928 76109 191 257 446 534 561 572 635 656 712 748 805 77246 278 456 519 567 640 672 685 726 753 78138 199 265 338 420 422 480 491 553 660 672 685 730 797 980 79194 337 465 481 487 490 513 730 732 758 803 810 820 847 940 80306 387 394 397 557 649 673 893 81006 066 159 201 262 289 298 368 380 440 520 538 610 705 731 750 936 949 82614 045 074 184 186 201 412 500 529 577 613 693 723 791 83005 263 323 339 550 552 84023 130 192 416 520 602 685 690 85006 026 275 326 331 399 409 448 587 649 708 802 816 827 86092 157 289 357 421 435 502 561 596 696 753 762 884 941 977 87060 144 277 357 496 512 583 673 719 726 740 828 850 88040 072 194 231 249 305 311 329 332 373 408 426 445 647 651 664 698 759 764 893 89207 484 494 561 624 626 629 561 686 776 784 816 818 826 871 90214 319 361 551 612 634 783 831 976 91095 185 333 602 748 752 844 92025 163 213 388 478 657 871 874 932 93058 069 096 125 231 251 285 299 364 456 505 851 943 94046 137 337 619 681 726 751 824 972 982 95019 105 155 255 275 280 289 360 446 530 578 580 647 736 767 96275 511 559 613 655 659 97302 642 686 741 98035 201 219 359 510 539 706 724 826 872 925 961 99057 136 250 259 484 595 617 624 710 728 840 876 920

Wygrane po 250 zł z II go ciągnienia podane będą jutro.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie za 1 mm szpalty . . . . . . . 20 zł. w tekście za 1 mm szpalty . 15 zł. za tekstem „ „ „ „ . 10 zł. Drobne ogłoszenia za słowo . . 5 zł Poszukiwanie rodzin i pracy . . 3 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. Tłustym drukiem 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", Rynek Główny 30, I. piętro. Polska Agencja Prasowa PAP, Basztowa 10 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.

PRENUMERATA „NAPRZODU" wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 45 zł. — z odnoszeniem do domu w Krakowie 55 zł. — na prowincji, pocztą 50 zł. — prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu", Kraków, Rynek Główny 30, I. piętro) — Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie m. Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Powiatowe Komitety Polskiej Partii Socjalistycznej. Konto P. K. O. nr. 813, na które można przesyłać prenumeratę „Naprzodu i należytość za inseraty.

[illegible] Spółdzielnia Wydawn. „Wiedza". — Redaktor [illegible] Waśniowski. — Redakcja i Admin.: Kraków, Rynek Główny 30, I. p. — Telefon 5-56-53.
Red. nacz. przyjmuje codziennie w godz. 11—12. Sekretarz red. przyjmuje codziennie w godz. 10.30—13.30.
Odbito czcionkami Drukarni Spółdz. [illegible] Nr 3 [illegible] — Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Telefon 566-53. M—1446